Dzisiaj w Betlejem...

22.12.2014.

„DzieciÄ nam siÄ narodziło, Syn został nam dany... Nazwano Go imieniem: Przedziwny Doradca, Bóg Mocny, Odwieczny Ojciec, KsiÄŻÄ Pokoju” (Iz 9,5).

„Słowa proroka Izajasza sÄ zapowiedziÄ przyjęcia na świat Zbawiciela. I wydarzenie tutaj, w Betlejem, ta wielka obietnica siÄ spełniła. Od ponad dwóch tysiÄcy lat chrześcijanie - z pokolenia na pokolenie - wypowiadali nazwÄ Betlejem z głÄbokim wzruszeniem i radosnÄ wdziÄczność. Jak pasterze i mÄdrcy, my także tutaj przybyliśmy, by zobaczyÄ DzieciÄ „owiniÄte w pieluszki i leżÄce w żłobie” (Łk 2,12). Podobnie jak tylu pielgrzymów przed nami, klÄkamy pełni podziwu i uwielbienia dla niewypowiedzianej tajemnicy, która siÄ tutaj spełniła. (Jan Paweł II)

Potrzeba maksymalnie czterech godzin, aby z przeciÄtnego lotniska w Europie - przez fale Morza Śródziemnego - dotrzeÄ do portu lotniczego w Tel Avivie. WychodzÄc na zewnÄtrz terminalu dotykamy nie tylko ciepłego klimatu Bliskiego Wschodu, ale ze wzruszeniem czytamy szereg drogowskazów, prowadzÄcych do znanych z Biblii miejsc świÄtych. ObierajÄc kierunek do Jerozolimy, potrzebujemy niecałych sześÄdziesiÄciu minut, aby dotrzeÄ do Świętego Miasta. A stamtÄd - zaledwie kwadransa, aby znaleźÄ siÄ w Betlejem...

Współczesne Betlejem roi siÄ od nazw w stylu: Plac Gwiazdy, ulica Gwiazdy, ulica Gwiazdy, ulica Pasterzy. SÄ też dwa pola Pasterzy i niezliczona liczba obiektów, które przyjÄły nazwÄ od Bożego Narodzenia. Ale dla wiÄkszości podróżnych, wychowanych w tradycji chrześcijańskiej, wyprawa do Ziemi Świętej bez wizyty w miejscu narodzenia Zbawiciela - byłaby nie do pomyślenia. Kościół, wzniesiony nad powszechnie uznawanym miejscem narodzin Chrystusa, to dostojna budowla bez śladu odpustowego nastroju.

Dawniej z Jerozolimy do Betlejem można było przejść piechotÄ - tak jak przed dwoma tysiÄcami lat. To przecież niecałe dziesiÄciÄ kilometrów. W czasach bardziej nam współczesnych, autokar z centrum Świętego Miasta pokonuje tÄ trasÄ w kilkanaście minut. Z daleka widaÄ przyciÄgajÄce wzrok miasteczko, rozłożone na dwóch wzgórzach, których zbocza pokryte sÄ winnicami, gajami figowymi, oliwkowymi, migdałowymi i granatowymi. Nie brak pól z łanami pszenicy i jÄczmienia, pomiÄdzy którymi pasterze nadal pasÄ stada owiec i kóz. Na noc zapÄdzajÄ je do grot, gdzie usytuowane sÄ stajnie. Domy w przeważajÄcej wiÄkszości sÄ jedno-, dwupiÄtrowe (gdzieniegdzie tylko widaÄ wielokondygnacyjne hotele), zbudowane z białego i różowego kamienia. MiÄdzy nimi wznoszÄ siÄ wieże kościołów chrześcijańskich i minarety muzułmańskich meczetów. Tylko w dali, na wschodnim horyzoncie, bieleje niebo nad PustyniÄ JudzkÄ.

W sposób zupełnie naturalny Betlejem to nieustanne odniesienia do Bożego Narodzenia; tradycją tą spotykamy tu na każdym kroku. Oczywiście we wszystkich sklepach pamiątkarskich można zaopatrzyć się w najróżniejsze szopki - duże i małe, plastikowe, drewniane i papierowe. Są także gwiazdy betlejemskie na bramach triumfalnych przerzuconych nad głównymi ulicami miasta, a w sklepach dominują te właśnie obrazy, nie tylko o tematyce bożonarodzeniowej. Chociaż w mieście przeważają chrześcijanie, to muzułmanie są również coraz bardziej widoczni, a śpiew muezina słychać pięć razy w ciągu dnia. A w nocy wzgórza wokół Miasta Dawidowego przypominają choinki, rozświetlone tysiącami różnokolorowych światełek.

Od starożytności Betlejem było miejscem pielgrzymkowym, najczęściej odwiedzanym w całej Ziemi Świętej. Nic dziwnego, wystarczy zejść kilkoma schodkami w dół, aby znaleźć się w punkcie, gdzie historia na nowo zaczęła liczyć czas - w Grocie Narodzenia dotykamy przeciętnie autentycznego sacrum. Srebrna gwiazda umieszczona w miejscu Narodzenia błyszczy, wypolerowana ustami i dłońmi milionów pielgrzymów. Tu słyszy się szept dwóch tysięcy chrześcijaństwa. Tu czuje się modlitwy wszystkich wyznawców Dzieciątka narodzonego z Dziewicy. Tu także, gdzieś w ciemnym kącie, ktoś cichutko śpiewa "Cicha noc, świąta noc". Dreszcz wzruszenia ogarnia, kiedy uświadomimy sobie, że w tej przestrzeni "wszystko" się zaczęło. Tutaj tu, w pewną noc, przyjście na świat Dzieciątka rozpoczęło naszą erę. Tutaj tu "Słowo ciałem się stało i zamieszkało między nami". Tutaj tu tajemnica wieczności zespoliła się ze zwykłością codzienności. Tutaj tu właśnie nieograniczony i nieogarniony Bóg zechciał stać się kruchym człowiekiem. Być może dlatego każdy chce, przykładając swą dłoń do srebrnej gwiazdy, dotknąć Wielkiej Tajemnicy Boga-Człowieka.

Kasia Jakielaszek od prawie dekady pracuje w Ziemi Świętej. Jest tu przewodnikiem, posługując zarówno w Izraelu, jak i w Autonomii Palestyńskiej. Jej ciekawa osobowość oraz duchowa wrażliwość mogą ujść od pierwszego momentu spotkania. Nie ulega wątpliwości - osoby, pracujące w tzw. turystyce pielgrzymkowej, winny być nie tylko szczerze oddane swej profesji, ale również winny nosić w sobie głębokie zainteresowanie tematyką religijną. Wędrowanie po szlakach Ziemi Świętej to dotykanie nie tylko Prawdy o Bogu w świetle wiary katolickiej, ale także spotkanie z dwiema innymi wielkimi religiami świata - judaizmem i islamem.

RozmowÄ z KasiÄ udaje siÄ nam przeprowadziÄ dosÅownie w przede-dniu Bożego Narodzenia. Zapraszamy na pielgrzymkÄ do Betlejem...

* Kasiu, Betlejem – w „rankingu” miejsc świętych – to bardzo ważny punkt na mapie pielgrzymkowych wypraw. Jakie emocje towarzyszą dotykającym miejsca, gdzie Bóg narodził się dla człowieka?
* Kasia Jakielaszek: Pielgrzymowanie po Ziemi Świętej to nawiedzanie obszarów, naznaczonych obecnością samego Boga; nie bez powodu wiąże nazywamy te tereny Ojczyzną Chrystusa. Mapa świata wypełniona jest gęsto miejscami związanymi z życiem apostołów, świętych, błogosławionych, czy też miejscami Objawień Maryjnych. Jednak w sposób szczególny ten fragment biblijnej Palestyny można nazwać Ziemią Świętą. Są to między innymi: Nazaret - miejsce Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny, Galilea – miejsce licznych cudów naszego Mistrza, jakich dokonał wokół Jeziora Genezaret, Jerozolima - “miasto pokoju” - miasto pojmania, pasji i śmierci na krzyżu naszego Pana, Jezusa Chrystusa. I oczywiście Betlejem - miasto Narodzenia Pańskiego położone niespełna osiem kilometrów Jerozolimy. W tych dniach nasze myśli krążą wiąc wokół skromnego grobka betlejemnskiego, gdzie na świat “przyszedł Chrystus, Pan Zbawiciel”.
Opierając się na tłumaczeniu słowa z języka hebrajskiego, Betlejem oznacza „Dom Chleba”. Pierwsze wzmianki odnajdujemy w Księdze Rodzaju: to miasto Jessego, należące do pokolenia Judy. Szczególnie chwalony okrzyknięto się jako miejsce urodzenia Dawida, którego tutaj Samuel namaścił na króla. Jednak dopiero Narodzenie Jezusa w Betlejem sprawiło, że to najmniejsze spośród miast Judy, nabrało zupełnie innego znaczenia i rozsławiło się, dzięki napływającym tu pielgrzymom. Po okresie kultu pogańskiego bożka Adonisa, w 330 r. Konstantyn

Wielki oddaï¿½ te ziemie kultowi chrzeï¿½cijaï¿½skiemu, wznoszÄ…c potÄ™Å¼nÄ… BazylikÄ… Narodzenia Paï¿½skiego. Poprzez koleje losu - najazd perski, arabski, wyprawy krzyÅ¼owe - miasto doczekaï¿½o siÄ… odbudowy. Dziï¿½ opiekujÄ… siÄ… tÄ… ï¿½wiÄ…tyniÄ… trzy wspÃ³lnoty - koï¿½ciÃ³ï¿½ ormiaï¿½ski, prawosï¿½awni Grecy oraz franciszkanie (ktÃ³rzy osiedlili siÄ… na tych terenach w XIV w.). Niestety, kiedy Grecy byli w posiadaniu Bazyliki, usunÄ™li w 1847 roku gwiazdÄ™ z miejsca Narodzenia, umieszczonÄ… tam w 1717 r. Dopiero po ustanowieniu status quo w 1853 roku, zagwarantowano ï¿½ciï¿½le okreï¿½lone zasady porozumienia i przywrÃ³cono gwiazdÄ™ na swoje miejsce. Obecnie te wszystkie przedziwne spory i niuanse miÄ™dzy wiernymi poszczegÃ³lnych obrzÄ…dkÃ³w przyczyniajÄ… siÄ… do niezwykle skromnego wystroju samej Groty i ï¿½wiÄ…tyni. Papieï¿½ Benedykt XVI napisaï¿½ kiedyï¿½, Ã¼e w Betlejem BÃ³g - poprzez skromnoï¿½Ä… miejsca swego narodzenia - pokazuje czï¿½owiekowi, jak wielkÄ… pokorÄ… Ã¼ywi wobec nas.

* Pomimo przeszkÃ³d, konfliktÃ³w miÄ™dzynarodowych i innych niedogodnoï¿½ci dla Bliskiego Wschodu, ruch napï¿½ywajÄ…cych z caï¿½ego globu nie ustaje. Co wiÄ…c zwiedzajÄ… pielgrzymi w tym wyjÄ…tkowym punkcie na mapie ï¿½wiata?
* Kasia Jakielaszek: Podobnie, jak przed wiekami, takÅ¼e dziï¿½ w tej doï¿½Ä… specyficznej atmosferze pielgrzymi docierajÄ… do Betlejem. StojÄ…c na Placu przed BazylikÄ… Narodzenia Paï¿½skiego, sï¿½yszy siÄ… od wiekÃ³w nie tyle litanie, co modlitwy muezina, piÄ…Ä… razy dziennie rozlegajÄ…ce siÄ… z meczetu, leÅ¼Ä…cego dokï¿½adnie po przeciwlegï¿½ej stronie Placu. Chrzeï¿½cijanie - kierujÄ…c swe kroki do wejï¿½cia ï¿½wiÄ…tyni - nie mogÄ… ominÄ…Ä… miejscowych sprzedawcÃ³w oferujÄ…cych korale, pamiÄ…tkowe torby czy rÃ³Å¼aï¿½ce z drzewa oliwnego. NastÄ™pnie - najczÄ™ï¿½ciej w poï¿½piechu - ustawiajÄ… siÄ… w kolejce do Groty Narodzenia, gdzie dopiero po zejï¿½ciu stromymi schodami majÄ… okazjÄ™ (tï¿½oczÄ…c siÄ… w grocie o wymiarach 12 m x 3,5 m) dotknÄ…Ä… gwiazdy z ï¿½aciï¿½skÄ… inskrypcjÄ…: “Tu narodziï¿½ siÄ… z Maryi Dziewicy Jezus Chrystus”. Grota oï¿½wietlana jest lampami elektrycznymi i oliwnymi, ï¿½ciany zabezpieczono obecnie ogniotrwaï¿½ymi tapetami, a posadzki wyï¿½oÅ¼one zostaï¿½y marmurowymi pï¿½ytami. MoÅ¼e dziwiÄ… fakt, ale katolicy nie majÄ… prawa celebrowaÄ… naboÅ¼eï¿½stw przy samym oï¿½tarzu narodzenia; winni natomiast zadowoliÄ… siÄ… faktem posiadania czterech lamp oliwnych zwisajÄ…cych nad samÄ… gwiazdÄ…. Wï¿½asnoï¿½ciÄ… ï¿½aciï¿½skÄ… jest wyï¿½Ä…cznie Kaplica Â¯ï¿½ï¿½Ã³bka, gdzie oddali hoï¿½d Jezusowi Jego pierwsi czciciele, wezwani gï¿½osem anioï¿½ï¿½Ã³w.
Bazylika Narodzenia Paï¿½skiego kryje w sobie wiele zakamarkÃ³w. Jest tu na przykï¿½ad Kaplica podziemna ï¿½w. JÃ³zefa, upamiÄ™tniajÄ…ca moment ukazania sie podczas snu anioï¿½a, ktÃ³ry chciaï¿½ ostrzec JÃ³zefa o groÅ¼Ä…cym Å›wiÄ™tej Rodzinie niebezpieczeï¿½stwie. Nie sposÃ³b nie wspomnieÄ… rÃ³wnieÅ¼ o Kaplicy ï¿½w. Hieronima, w ktÃ³rej znamienity Doktor Koï¿½cioï¿½a przez dï¿½ugie lata Å¼yï¿½ i pracowaï¿½ nad tï¿½umaczeniem Pisma Åš wiÄ™tego z jÄ™zyka greckiego na ï¿½aciï¿½ski (przekï¿½ad nazywamy WulgatÄ…).
Po nawiedzeniu przylegajÄ…cego bezpoï¿½rednio do Bazyliki Koï¿½cioï¿½a Åš w. Katarzyny, bÄ™dÄ…cego koï¿½cioï¿½em parafialnym katolikÃ³w z Betlejem, pielgrzymi rozumiejÄ… juÅ¼, Ã¼e ï¿½piew kolÄ™d nigdy tu nie ustaje, a towarzyszÄ…ce miastu niepokoje polityczne i spory religijne, nie mogÄ… przesï¿½oniÄ… dobra pï¿½ynÄ…cego z betlejemskiej stajenki.

* Jak zmienia siÄ… atmosfera Betlejem w okresie ï¿½wiÄ…t BoÅ¼ego Narodzenia? Czy miastu temu towarzyszy skomercjalizowany klimat znany z Europy Zachodniej, czy teÅ¼ pozostawia siÄ… miejsce na religijne, gï¿½Ä…bokie wspomnienie czasu Narodzenia Paï¿½skiego?
* Kasia Jakielaszek: Na kilka tygodni przed ï¿½wiÄ…tami dekorowana jest lampkami gï¿½Ã³wna trasa z Jerozolimy do Betlejem. Miasto wiÄ…c nabiera wyjÄ…tkowego, ï¿½wiÄ…tecznego charakteru, a w powietrzu wyczuwa siÄ… niepowtarzalnÄ… atmosferÄ… przygotowaï¿½. Nadchodzi 24 grudnia. Na placu przed BazylikÄ… Narodzenia Paï¿½skiego zaczynajÄ… zbieraÄ… siÄ… pielgrzymi, turyï¿½ci, jak rÃ³wnieÅ¼ miejscowi chrzeï¿½cijanie, oczekujÄ…c z niecierpliwoï¿½ciÄ… na przybycie patriarchy ï¿½aciï¿½skiego. NastÄ™pnie wszyscy - w otoczeniu wï¿½adz cywilnych, wojskowych, zarÃ³wno izraelskich jak palestyï¿½skich, a takÅ¼e w towarzystwie przedstawicieli paï¿½stw akredytowanych w Izraelu - udajÄ… siÄ… najpierw na GrÃ³b Racheli. Nie zapominamy bowiem o tym, Ã¼e Betlejem po raz pierwszy zostaï¿½o wspomniane w Piï¿½mie Åš wiÄ™tym w zwiÄ…zku ze ï¿½mierciÄ… Racheli (Rdz 35, 19-20) ktÃ³ra zmarï¿½a, wydajÄ…c na ï¿½wiat jednego z dwunastu synÃ³w Jakuba - Benjamina.

NastÄ□pnie o godz.14:00 - przy biciu dzwonÅ□w - procesyjnie wchodzi siÄ□ do Ko□□cio□□a □□w. Katarzyny (Aleksandryjskiej). Po nieszporach i nawiedzeniu Groty Narodzenia, ma miejsce spotkanie z w□□adzami cywilnymi i korpusem dyplomatycznym. Jednocze□□nie w Ko□□ciele □□w. Katarzyny czytane sÄ□ stosowne fragmenty Pisma Å□wiÄ□tego oraz □□piewane sÄ□ kolÄ□dy w wielu jÄ□zykach, w tym takÅ□e po polsku. Kiedy wybija pÅ□□noc - a ca□□y □□wiat chrze□□cija□□ski gromadzi siÄ□ na liturgii wigilijnej - tu, w Betlejem, pod przewodnictwem Patriarchy Jerozolimy, rozpoczyna siÄ□ Pasterka. Msza Å□wiÄ□ta odprawiana jest po □□acinie, czytania i kazanie prezentowane jest w jÄ□zyku arabskim i powtarzane w jÄ□zyku francusku, natomiast modlitwy powszechne - w rÅ□Å□nych jÄ□zykach. LiturgiÄ□ wzbogaca swoim □□piewem chÅ□r Kustodii Ziemi Å□wiÄ□tej, ktÅ□ry wykonuje kolÄ□dy po arabsku i po □□acinie. Po zako□□czonej Mszy, Patriarcha bierze (z□□oÅ□onÄ□ wcze□□niej pod o□□tarzem na pszennych k□□osach) figurkÄ□ DzieciÄ□tka Jezus i przy □□piewie kolÄ□d i biciu dzwonÅ□w kieruje swe kroki do Groty Narodzenia, gdzie sk□□ada jÄ□ na gwie□□dzie o czternastu promieniach; a po okadzeniu i modlitwie - k□□adzie do kamiennego □□□□Å□bka. Potem figurka powraca do Ko□□cio□□a Å□w. Katarzyny i pozostawiana jest do adoracji wiernym. Niekiedy zdarza siÄ□, Å□e po pasterce pielgrzymi udajÄ□ siÄ□ na Pole Pasterzy - oko□□o trzech kilometrÅ□w od Betlejem - gdzie pastuszkowie jako pierwsi us□□yszeli dobrÄ□ nowinÄ□. “Chwa□□a Bogu na wysoko□□ciach, a na ziemi pokÅ□j ludziom Jego upodobania”.

* Kasiu, spÄ□dzi□□a□□ w Ziemi Å□wiÄ□tej niezliczonÄ□ ilo□□Ä□ dni. Twoja osoba towarzyszy□□a wielu dziesiÄ□tkom pielgrzymÅ□w, wÄ□drujÄ□cym tutejszymi wzruszajÄ□cymi szlakami. Czy masz w swej pamiÄ□ci zachowane w□□asne, najbardziej wzruszajÄ□ce wspomnienia z Betlejem?
* Kasia Jakielaszek: Przez wiele lat pielgrzymowania trudno wybraÄ□ wydarzenie o mniejszym znaczeniu. Z jednej strony wizyta w Betlejem opiera siÄ□ zazwyczaj na piÄ□knym pielgrzymim szlaku; z drugiej jednak kaÅ□dorazowo nastroje miejscowych ludzi - w po□□Ä□czeniu z nastawieniem go□□ci - gwarantujÄ□ odmienne odczucia. BywajÄ□ wspomnienie trudne, bo zwiÄ□zane z sytuacjami politycznymi. Zdarza siÄ□, Å□e Betlejem - jako teren w□□adzy palesty□□skiej - staje siÄ□ w □□wiadomo□□ci ludzi miejscem niebezpiecznym. Ilo□□Ä□ pielgrzymÅ□w do Ziemi Å□wiÄ□tej drastycznie spada, □□rodki masowego przekazu podajÄ□ informacje o napiÄ□tej sytuacji, w wyniku czego mieszka□□cy Betlejem na w□□asnej skÅ□rze odczuwajÄ□ kryzys ekonomiczny, polityczny, spo□□eczny. Wtedy przykro patrzeÄ□, jak szybko zmieniajÄ□ siÄ□ nastroje na granicy Betlejem - Jerozolima, jak nagle sytuacja polityczna dominuje Å□ycie przeciÄ□tnych rodzin. W efekcie tych wydarze□□ powsta□□ mur dzielÄ□cy tereny izraelskie od autonomii; mur tworzÄ□cy teren zamkniÄ□ty dla nieoczekiwanych „go□□ci”. □□ycie w tym mie□□cie naznaczone jest zawik□□aniem codzienno□□ci, jednak nie stanowi to Å□adnego zagroÅ□enia dla pielgrzymÅ□w, ktÅ□rzy zawsze sÄ□ przyjmowani ciep□□o, serdecznie. Nie moÅ□emy zapominaÄ□ o bliskowschodniej go□□cinno□□ci. Betlejem czeka na pielgrzymÅ□w z otwartymi rekami. KaÅ□dy moÅ□e odnale□□Ä□ tu swojÄ□ historiÄ□.

* Kasiu, bardzo ubogaci□□a□□ nas swoimi s□□owami i wiedzÄ□ o tym wyjÄ□tkowym obszarze. Czy mogÄ□ prosiÄ□ o Å□yczenia □□wiÄ□teczne dla naszych CzytelnikÅ□w, wypowiedziane w duchu atmosfery z Betlejem?
* Kasia Jakielaszek: W Betlejem, wydarzenie BoÅ□ego Narodzenia jest wspominane przez 365 dni, bo przez ca□□y rok, rozbrzmiewajÄ□ tu s□□owa kolÄ□d □□piewanych nieustannie przez pielgrzymÅ□w z ca□□ego □□wiata.
Dobra nowina z Betlejem przekazywana jest juÅ□ od ponad 2000 lat w rÅ□Å□nych jÄ□zykach wiernych, pozwÅ□lmy wiÄ□c, aby w tym szczegÅ□lnym czasie Narodzenia Pana dotar□□a rÅ□wnieÅ□ do naszych serc. KorzystajÄ□c z okazji pragnÄ□ przekazaÄ□ na rÄ□ce Czytelnik□w portalu Przedb□rz.com.pl, p□□ynÄ□ce z tego miejsca prawdziwe przes□□anie nadziei, pokoju i mi□□o□□ci.
Pozostawmy swoje codzienne sprawy, obowiÄ□zki, smutki i zmartwienia, choÄ□ na chwilÄ□ pochylajÄ□c siÄ□ nad ma□□ym dzieciÄ□tkiem, kt□re w□□a□□nie tutaj przysz□□o na □□wiat, nadajÄ□c sens naszej codzienno□□ci.

Radosnych i rodzinnych □ś wiÄ□t Bo□żego Narodzenia.

Rozmawia□□ Pawe□□ Grabalski

Od kilku dni w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Marii Konopnickiej w Przedborzu mo□żna oglÄ□daÄ□ wystawÄ□ fotografii z Ziemi □ś wiÄ□tej - zapraszamy. A poni□żej kilka zdjÄ□Ä□ wsp□□czesnego Betlejem.